



**Tomasz Kobosz**, 2017-10-23 14:40

## Kampanią w szczepy lekooporne



Fot. Thinkstock/Getty Images

**Oporne na antybiotyki bakterie są każdego roku przyczyną śmierci ok. 5000 mieszkańców Anglii. W poprawie sytuacji pomóc ma zakrojona na dużą skalę kampania społeczna Keep Antibiotics Working.**

Częścią kampanii są spoty telewizyjne, w których symbolizujące antybiotyki animowane tabletki śpiewają „*Every time you feel a bit under the weather, don't always think that we can make you better*” (w wolnym tłumaczeniu: *Nie za każdym razem, gdy poczujesz się chory, będziemy mogły ci pomóc*). Oprócz chwytliwej "przyśpiewki" pojawia się też apel do pacjentów, aby nie prosili lekarzy o wypisanie antybiotyków, ponieważ zażywanie ich, gdy nie są konieczne, może mieć efekt odwrotny od oczekiwanego – infekcja może trwać dłużej i przebiegać ciężiej.

Kampania obejmuje też działania edukacyjne adresowane do farmaceutów. Mają im one pomóc uzbroić się w twarde dane i mocne argumenty na potrzeby rozmów z pacjentami na temat przyjmowania antybiotyków.

W toczącej się na Wyspach publicznej dyskusji o narastającej lekooporności bakterii używane są coraz bardziej dosadne sformułowania. Główna lekarz Anglii dr Sally Davies ostrzegła niedawno przed „antybiotykową post-apokalipsą”, czyli końcem medycyny, jaką dziś znamy. Ma on niechybnie nastąpić, jeśli nie uda się znaleźć skutecznych metod walki z mikroorganizmami, na które nie działają dostępne dziś antybiotyki.

Inni eksperci oszacowali, że za ok. 30 lat zakażenia bakteriami lekoopornymi będą zabijać więcej ludzi niż

nowotwory i cukrzyca razem wzięte!

- Antybiotykooporność to nie jakieś odległe zagrożenie, ale jeden z najpoważniejszych kryzysów współczesnego świata. Kryzys, który już się rozpoczyna – alarmuje prof. Paul Cosford, dyrektor medyczny Public Health England (PHE), podległej Departamentowi Zdrowia instytucji, która koordynuje kampanię.

Równoległe z rozpoczęciem kampanii, PHE opublikowała czwartą edycję raportu ESPAUR (*English surveillance programme for antimicrobial utilisation and resistance*). Wynika z niego m.in., że w ubiegłym roku 41 proc. zakażeń krwi wywołanych przez *E. coli*, nie reagowała na standardowe leczenie antybiotykowe, a lekooporne szczepy były powodem zakażeń dróg moczonych u ponad 1 mln Brytyjczyków.